

DZIENNIK WILEŃSKI



REDAKCJA i ADMINISTRACJA: ul. Dominikańska 4. Telefon Redakcji i Administracji 448, Drukarni 1244. Adres drukarni: Mostowa 1. Redaktor przyjmuje od g. 2—4 pp. Administracja otwarta od g. 9—5, w niedziele i święta od 12—1 pp. „Dziennik Wileński” wychodzi codziennie, z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych.

PRENUMERATA miesięcznie 4 zł., z adresem i przesyłką pocztową 4 zł. 50 gr., za granicą 6 zł.
CENA OGŁOSZEŃ: za wiersz mierny, przed tekstem 25 gr., w tekście 40 gr., za tekstem 10 gr. W numerach świątecznych, oraz w prowincji o 25%, zagranicą o 50% drożej. Za dostarczenie numeru dowodowego 20 gr. Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen, bez uprzedniego zawiadomienia. Ogłoszenia cyfrowe, tabele, oraz fantazyjne o 25%, drożej. Konto czekowe w P. K. O. Nr. 80187.

List Pasterski Biskupów Polskich w sprawie wyborów.

Poniżej podajemy pełny tekst Listu Pasterskiego Biskupów Polskich w sprawie wyborów, którego streszczenie podaliśmy już w numerze wczorajszym, w informacji telefonicznej od własnego korespondenta z Warszawy.

Jakkolwiek zwracamy się do was, najmilsi, z naszym orędziem przed każdymi nowymi wyborami, to jednak nigdy nie czuliśmy gorętszej potrzeby serc naszych, ażeby odezwać się do was, jak właśnie przed tymi wyborami, które obecnie ogłoszone zostały.

Bo sejm i senat, które się zbiorą, skorzystają z doświadczeń izb ustawodawczych poprzednich, ażeby zmienić konstytucję w tym duchu, jaki Polsce zapewni silniejszy ustrój i władzę, bardziej niż dotąd od wpływów partyjnych niezależną. Następnie w przyszłym sejmie i senacie rozwiązywane będą zagadnienia i sprawy najdonioślejsze, które mają związek najściślej z życiem religijnym i moralnym narodu i państwa.

Ci, których Ojczyzna raz już rozgrabiona została, podwójnie lękać muszą się o to, by przez rozterki wewnętrzne i waśnie, lub rozluźniony obyczaj, nanowo byt państwowy nie został zachwiany. Te bowiem zła uczyniły Polskę słabą i umożliwiły zbrodnie na niej dokonane, mimo najlepszej nawet konstytucji 3-go maja, zapóźno już, niestety, uchwalonej. Niechajże smutne i bolesne doświadczenia z przeszłości będą nam nauką na przyszłość, zwłaszcza, iż dziś stajemy w Polsce wobec niebezpieczeństw nowych, dawniej Polsce nieznanych, a przede wszystkim wobec niebezpieczeństwa komunizmu.

Komunizm, który zagraża dziś światu, zagraża także i nam, bo w sąsiedztwie jego żyjemy, bo komunistyczna propaganda u nas się szerzy, a o tej strasznej zarzie, zatrzymującej duszę, powiedzie można słowa proroka: „A ziemia spługawiona jest od obywateli swoich, iż przestąpił zakon, odmiemnił prawo, złamał przymierze wieczne; dlatego przekleństwo porwie ziemię, a będą grzeszyć obywatele ziemi i będą zalecać ci, co nią rządzą, a tylko mała liczba ludzi pozostanie”. (Izajasz 24, 5, 6).

Komunizm wypowiedział wojnę Bogu, walczą z imieniem bożem, wypędza Chrystusa z państw, narodził i publicznego wychowania, niszczy węzy rodzinne, szerzy wyuzdanie obyczajów, gwałci osobistą wolność, wolnych obywateli zmienia w niewolników, a lud, robotnika i kraj cały uboży. Ci zaś, co w komunistycznym ustroju rządu sprawują, nakazują bezwzględna wiarę w siebie, siebie też samych w miejsce obalonych ołtarzy bożych stawiają.

A jak w czasach zarazy trujące zarazki tam się przedewszystkiem gnieźdzą, gdzie są organizmy już nadwątlone chorobą, tak i trucizna komunizmu szerzy się tam przedewszystkiem, gdzie choroby moralne duszy narodu się rozwijają.

Moralne te i duchowe choroby szerzone są przez tych wszystkich, którzy w izbach ustawodawczych i poza nimi zwalcza i zwalczają religię i Kościół, którzy przez odzarcie kapłanów prądu religijnego szarpią rozkład ducha, jedność religijną u wierzących niszczą. Sprzyja też szerzeniu się tej zarazy wszelkie rozluźnienie obyczajów, każdy zanik zdrowego poczucia prawa, sprawiedliwości i obowiązku, każde osłabienie węzłów rodzinnych, wszelkie niszczenie zdrowych ognisk moralnych i każde popieranie złych i niezdrowych.

Łatwo teraz zrozumiecie sami, jak wielką odpowiedzialność ponosicie za te wybory, które obecnie się zbliżają.

Bo wybory te rozstrzygnąć mają o panowaniu zasad Chrystusowych w naszym życiu publicznym. We wszystkich bowiem krajach, a zatem i w Polsce, stają przeciwko sobie dwa kierunki: pierwszy — obrony praw Chrystusa, drugi zaś — zwalczania wszelkich zasad religijnych; są to właściwie dwa obozy, które dzielą poczynać naród polski. Jedni idą pod chorągiew Chrystusa, pragną utwierdzenia i rozszerzenia królestwa Bożego w Polsce, inni zaś radząby zaprzawić Rzeczpospolitą duchem antychrysta.

A więc katolicy! Wy rozstrzygniecie, ku której stronie przechyli się Polska.

Wzywamy Was przeto i zarazem ponawiamy nasze dawniejsze wezwania do spełnienia waszego obywatelskiego obowiązku, jakim jest głosowanie. Przecież oibrywną większość w Polsce jest katolicką i to nie z imienia tylko; gdyby więc ci, co do kościoła uczeszczają, oddali swoje głosy do wyborczej urny tak, jak to Bóg i sumienie im nakazuje, to niezawodnie duch boży rzuciłby w Polsce. Pamiętajcie więc o tem, iż macie obowiązek wybierać ludzi o przekonaniu katolickim i życiu nienegannem. Od nich domagać się macie, by w przyszłym sejmie i senacie bronili praw i wolności Kościoła, nierozważności wężła małżeńskiego, wpływu religii na wychowanie publiczne i wpływu ewangelii na cały ustrój społeczny; by dbali przytem o przymnożenie dobrobytu państwa, o zaopatrzenie robotnika, podniesienie zamożności włościanina przez zdrowe, na sprawiedliwości oparte, reformy.

Upominamy was i ostrzegamy, byście nie dawali się ludzi płonemi obietnicami; wszak wiecie o tem dobrze z waszego własnego doświadczenia, iż ci, co najgłośniej krzyczą i najwięcej obiecują, zawsze najmniej dotrzymują, nie dając się niczem zastraszyć i wierząc nam, że nikt i nic was zламаć nie zdoła, skoro wydobędziecie ze siebie te siły moralne, jakie Bóg w was włożył, a taska Boża rozwija.

Nie dawajcie się też sprowadzić z prostej drogi tym, którzy sięją ni-nawisć klas i warstw. Do czego to prowadzi taka nienawiść, na to przykład macie w Rosji, pod rządami komunizmu. Tam to wołano ustawicznie „lud, lud!”, a za nieprzyjaciela ludu poczytywano niemal każdego, kto nie był włościaninem, albo robotnikiem i do innej warstwy społecznej należał; obiecywano też ludowi i robotnikowi raj na ziemi. A dzisiaj? Dzisiaj nędza szerzy się tam tak wielka, że setki tysięcy zdieńczyli, odbartych i zgłodniałych dzieci waleśa się po wsiach i ulicach miasta, żebrząc lub kradnąc. Już ten sam smutny i bolesny widok najwymowniej świadczy o tem, jak wygląda w rzeczywistości ów raj obiecany, zbudowany na walce klasowej i na nienawisci.

Pragniemy też was ostrzedz przed dwoma niebezpieczeństwami, które zbliżającym się wyborem nadać mogą obrót niekorzystny.

Te dwa niebezpieczeństwa są: wstrzymywanie się i usuwanie od głosowania, a następnie rozbiście się głosujących, którzy stoją na wspólnym programie katolickim.

Usuwanie się od wyborów okazało się już w poprzednich wypadkach bardzo szkodliwym w swoich skutkach, gdyż dzięki temu, iż nie zjawilo się przy urnie wyborczej i nie głosowało bardzo wielu z tych, którzy mieli prawo i obowiązek głosowania, sejm poprzedni nie zdołał nigdy stworzyć silnej i stałej większości. Dzisiaj z tem niebezpieczeństwem, jakie zagraża przyszłości izb ustawodawczych przez usuwanie się od głosowania wyborców jest tem większe, gdyż wielu jest albo na sprawy publiczne, pod wpływem wypadków, zobojętniałych, lub też do głosowania zniechęconych.

Pamiętajcie więc o tem, iż grzeszy nie tylko ten, który zło popelnia, ale nie mniej też grzeszy i ten, który dobro, jakie winien spełniać, zaniedbuje i opuszcza. I dlatego to katechizm dzieli grzechy na grzechy popelnienia i grzechy zaniedbania.

A więc grzeszy ten wyborca, który do urny wyborczej nie idzie i głosu swego nie oddaje.

Gdy idzie o twój osobisty interes, n. p. o proces, to nigdy przecież nie zaniedbasz stawić się na rozprawę czy sam, czy też przez swego przedstawiciela, byś snadź, skutkiem nieobecności, procesu nie przegrał.

A miałżebyś usuwać się od wyboru przedstawiciela do izb

ustawodawczych, gdzie już nie tylko o twoją własną sprawę idzie, ale i o nieporównanie ważniejszą sprawę Kościoła i Polski. Twoja bowiem nieobecność może umożliwić przegraną w wielkim procesie wewnętrznym o przyszłość narodu i o jego duszę.

W końcu zaklinamy i wzywamy tych wszystkich, którzy się z tem oświadczać, iż stoją na programie katolickim, ażeby się nie dzielili, ale szli wspólnie i razem.

Nie potrzebujemy wam chyba tek oczywistej prawdy tłumaczyć, że dzielenie się w takiej chwili, jak obecna chwila, tych, którzy mają wspólny program osłabia i kurczy obóz katolicki i narodowy, rozdziera jedność i skazuje przez to na zaprzepaszczenie najdonioślejszej sprawy i zagadnienia życia religijnego i narodowego, a nawet losów i przyszłości narodu i Polski.

Po tem właśnie poznamy, że oświadczenie to, o katolicyzmie są szczerze, jeśli ci, co je głoszą, potrafią się wyzbyc egoizmu partyjnego i wszelkiej prywaty i poświęca ją dla dobra ogólnego, dobra Kościoła i Polski. Przez to stwierdzą oni, iż szczerze pragną naprawić to zło, jakie poprzednio działała wybujała partyjność, która nieraz kluczem partyjnym mierzyła te sprawy i zagadnienia, jakie jedynie ze stanowiska dobra ogólnego i sprawy ogólnej rozsądzać należało.

Dowioda też oni przez takie wyrzeczenie się osobiste, że nie chcą więcej odnawiać ran głębokich w życiu Polski przed wyborami, gdzie to kłótnie partyjne, waśnie i prywaty doprowadziły naród do upadku, bo dowioda, że idzie im bardziej o Polskę i królestwo boże w narodzie, jak o ich własną osobistą karierę i wzgląd na ich partję. Dowioda wreszcie, że idą wspólnie ze zdrowym życzeniem całego narodu, który ma dosyć nadmiernej wybujałości w życiu partyjnym, jest już tem przesycony i już tak słusnie zniechęcony; pragnie zaś dzisiaj wielkiej jedności narodowej na zasadzie hasła katolickich.

Dlatego wołamy do waszych sumień, i zaklinamy was na dobro

Kościola i Polski, jakie macie zawsze przecie na ustach, a nie wstydźcie się, że je nosicie i w sercach waszych,—słowy św. Pawła: Usiłujcie zachować jedność ducha w związku pokoju”.

Jesliby głos nasz, czego nie przypuszczamy, miał się stać głosem wołającym na puszczy, to choć z bezmiernym bólem naszej duszy sami będziemy spokojni w naszym sumieniu, żeśmy spełnili, co do nas należało, ale tem ci większą jest odpowiedzialność wasza, skoroście oświadczyli i ostrzeżeni, nie poszli jednak za głosem obowiązku katolickiego i narodowego.

Głosowi naszemu, który dziś podnosimy, wtórują nasze dzieje. One to uczą i mówią, że lubośmy silni byli jako wielkie państwo nazewnątr, to jednak toczeni we wnętrzu robakami niezgody, utraciliśmy naszą niezależność i państwo. Ale naodwrot — gdyśmy w stuletniej przeszłości niewoli byli zjednoczeni pod sztandarem Chrystusa i Kościoła, to, chociaż nie mieliśmy zupełnie własnego państwa i chociaż wrogowie wciąż uderzali na nas, aby zniszczyć i pamiec o nas zatrzeć — to jednak ocaliliśmy wszystkim mocom, przemogliśmy je i zwyciężyli.

Warszawa, 5-go grudnia 1927.

Aleksander Kardynał Karkowski, August Kardynał Hlond, Józef Teodorowicz, Arcybiskup Lwowski obrz. orm., Adam Sapieha, Arcybiskup Krakowski, Bolesław Twardowski, Arcybiskup Lwowski, obrz. lac., Romuald Jabrzykowski, Arcybiskup Wileński, Anatol Nowak, Biskup Przemyski, obrz. lac., Leon Wałęga, Biskup Tarnowski, Antoni Julian Nowowiejski, Biskup Płocki, Augustyn Łosiński, Biskup Kielecki, Marjan Ryx, Biskup Sandomierski, Zygmunt Łosiński, Biskup Piński, Władysław Krynicki, Biskup Włocławski, Marjan Fulman, Biskup Lubelski, Adolf Szalązek, Biskup Łucki, Henryk Przeździecki, Biskup Podlaski, Stanisław Łukomski, Biskup Łomżyński, Wincenty Tymieniecki, Biskup Łódzki, Teodor Kubina, Biskup Częstochowski, Stanisław Okoniewski, Biskup Chełmiński, Arkadiusz Lisiecki, Biskup Śląski.

Posiedzenie Rady Ministrów.

(Telefonem od własnego korespondenta).

WARSZAWA. W dniu wczorajszym odbyło się posiedzenie Rady Ministrów, które trwało do godziny 12. Załatwiono około 60 spraw. Między innymi uchylono ustawę o urloпах kandydatów na posłów. Dotąd bowiem istniała ustawa, mocą której urzędnik państwowy, którego nazwisko ukazało się na okręgowej liście wyborczej, otrzymywał urlop aż do dnia wyborów.

Wyjazd premiera Piłsudskiego.

(Telefonem od własnego korespondenta).

WARSZAWA. Według wszelkiego prawdopodobieństwa w dniu jutrzejszym wyjeżdża do Genuy prezes Rady Ministrów Piłsudski w towarzystwie pułk. Backa, oraz dyrektora Hołdówki.

Wybór generalnego komisarza wyborczego.

(Telefonem od własnego korespondenta).

WARSZAWA. W dniu wczorajszym odbyło się zebranie prezesów Sądu Najwyższego, celem wyboru 3 kandydatów na stanowisko Generalnego Komisarza wyborczego. Kandydaci zostaną przedstawieni Ministrowi Sprawiedliwości i Prezesowi Rady Ministrów, którzy wybiorą jednego z nich.

Kardynał Hlond jedzie do Rzymu po kapelus kardynalski.

KATOWICE, 6 XII. (Pat.) Dzisiaj przybył tu o g. 17 m. 50 z Poznania prymas Polski ks. kardynał Hlond. Na dworcu dostojnego gościa powitało miejscowe duchowieństwo z ks. biskupem

dr. Lisieckim na czele. Ks. prymas zamieszkał u ks. kanonika Schramcka. W piątek wyjeżdże ks. prymas do Rzymu po kapelus kardynalski.

PRASA NIEMIECKA O ROZMOWIE LITWINOWA Z CHAMBERLAINEM.

Mówiono o propagandzie bolszewickiej.

BERLIN, 6 XII. (Pat.) Prasa berlińska żywo omawia komunikat angielski wydany po rozmowie między Litwinowem a Chamberlainem, stwierdzając w depeszy z Genuy, że sformułowanie tego komunikatu pozostawia bardzo szerokie pole do wszelkich domysłów. Komunikat i sama rozmowa oceniane są w kołach genewskich bynajmniej nie pesymistycznie, a dzienniki berlińskie stwierdzają, że treść samego komunikatu nie jest tak negatywna, jakby się to wydawało na pierwszy rzut oka. Komunikat ten bowiem nie mówi by-

najmniej, aby rozmowy angielsko-sowieckie, rozpoczęte wczoraj popołudniu nie miały być nadal w jakikolwiek sposób prowadzone. Komunikat stwierdza tylko, że w toku tej pierwszej rozmowy nie doszło do odnalezienia podstaw. Należy teraz zacząć pisać dzienniki berlińskie — czy i jaki bezpośredni skutek tej pierwszej rozmowy nastąpi w stosunkach angielsko-sowieckich. „Vorwaerts” stwierdza kategorycznie, że fakt, iż taka rozmowa między Litwinowem a Chamberlainem mogła się wogóle odbyć jest już poważnym krokiem na-

przód. Zdaniem korespondenta jest rzeczą pewną, że obecna rozmowa otworzyła drogę do dalszych rokowań.

Korespondent dziennika podaje, że przedmiotem rozmowy była kwestja propagandy sowieckiej w Anglii. Chamberlain miał kilkakrotnie w czasie rozmowy wyrazić ubolewanie, że wskutek tej propagandy sowieckiej był zmuszony do zerwania rokowań i miał podkreślić, że zadawające rozwiązanie kwestji tej propagandy jest jedynym i koniecznym warunkiem wstępnym do podjęcia na nowo stosunków między Rosją a Anglią, a na oświadczenie, że rząd sowiecki i trzecia międzynarodówka są różniemi instytucjami Chamberlain miał od-

powiedzieć kategorycznie, że Anglja nie może się zgodzić na tego rodzaju rozróżnienie, ponieważ ma dowody, że rozróżnienie to jest fikcyjne. Litwinow nie miał dać narazie zresztą wiążącej odpowiedzi, miał on jednak podkreślić, że Rosja Sowiecka na skutek swych doświadczeń czuje się zagrożoną ze strony Anglii. Wreszcie miał zapowiedzieć złożenie rządowi sowieckiemu dokładnego sprawozdania o stanowisku angielskiem. „Vorwaerts” podkreśla, że spotkanie między Litwinowem a Chamberlainem doszło do skutku dzięki pośrednictwu Paul Boncour'a z jednej strony, a specjalnego korespondenta generalnego „Daily Herald” p. Slocombe z drugiej strony.

Posiedzenie Rady Ligi Narodów.

GENEWA, 6 XII. (Pat.) Rada Ligi Narodów przyjęła do wiadomości na dzisiejszym posiedzeniu sprawozdanie przedstawiciela Rumunii Comnena w sprawie metod postępowania, które mogłyby przyspieszyć wydanie przez Radę Ligi Narodów właściwych decyzji w wypadku grożącego konfliktu. Następnie Rada wezwała komisję mandatową do rozwiązania przyczyn zwiększenia się importu napojów wysokokowych

na niektóre terytoria mandatowe. Z kolei przedłożono nam daty generala Barater, w charakterze przewodniczącego komisji inwestycyjnej w Niemczech oraz gen. Schurmanna w charakterze przewodniczącego komisji inwestycyjnej w Bułgarii. Dalej Rada powołała gen. Calcagno przewodniczącym komisji inwestycyjnej w Austrii i gen. Cliva przewodniczącym takiejże komisji na Węgrzech.

Obawy niemieckie przed „Locarnem wschodnim”

BERLIN, 6 XII. (Pat.) Prawicowa prasa berlińska uderza dzisiaj prawie we wszystkich depeszach z Genuy na słam z powodu grożącego rzekomo nowego Locarna Wschodniego. „Lokal Anzeiger” przytacza słowa Brianda wypowiedziane po konferencji w której poruszona była kwestja paktów o nieagresji, jakie Rosja Sowiecka ma zawrzeć z Polską,

Rumunją wszystkimi państwami bałtyckimi. Prasa prawicowa twierdzi, że wogóle cała gra polityczna w Genuwie zmierza obecnie do otoczenia Niemiec całą siecią paktów o nieagresji, z których wytworzyłoby się Locarno Wschodnie, otaczające Niemcy dokoła, a z którego Niemcy byłoby narazie wyłączone.

Stalin przeciwko Lidze Narodów.

MOSKWA, 6 XII. (Pat.) Stalin przemawiając na kongresie partji wystąpił przeciwko Lidze Narodów oraz polityce locarneńskiej, która zdaniem mówcy, kieruje się duchem wojny i ma jedynie na

celu maskowanie przygotowań do nowych konfliktów. Mówca podkreślił zamiary pokojowe Rosji, wskazał jednakże na konieczność wzmocnienia elementów obronnych.

Wystąpienie opozycji na kongresie partji komunistycznej.

MOSKWA, 6 XII. (Pat.) Wczorajsze posiedzenie kongresu partji komunistycznej odbyło się pod znakiem wystąpienia przedstawicieli opozycji, którym przysługuje jedynie głos doradczy. Przemawiali mianowicie Rakowski, Jewdokimow, i Kamieniew. Teksty przemówień nie zostały dotychczas opublikowane. Z replik przeciwników wynika, że Rakowski oświadczył, iż wrazie wojny opozycja poprze bez zastrzeżeń organy partyjne, oraz że imperjalizm

międzynarodowy postawił stawkę na oficjalne czynniki partji. Zgromadzenie nie chciało wysłuchać Rakowskiego do końca. Kamieniew stwierdził, że opozycja pragnie nadal pozostać w partji i krytykę swą prowadzić przestrzegając ściśle postanowień partyjnych. Nie może ona jednak wyzwać się na rozkaz swych poglądów. Natomiast mówcy większości oraz cała prasa domagają się kompletnej kapitulacji ideowej opozycji.

Odrzucenie votum nieufności dla rządu Rzeszy.

BERLIN, 6 XII. (Pat.) Votum nieufności dla rządu ogłoszone przez socjalistów w Reichstagu

zostało dzisiaj odrzucone 229 głosami przeciwko 192.

Z życia katolickiego.

Niemcy zakładają klasztor obrządku wschodniego.

Celem realizowania unji, Benedyktyni zakładają poza granicami Rosji klasztor, w których przysli misjonarze Unji uczyć się będą języka ludu rosyjskiego, jego historii, obyczajów, psychologii, a przedewszystkiem teologii i liturgji. Praca ta dąży do stworzenia nowej Kongregacji słowiańskiego obrządku, której siedziba centralna w Rzymie stanie się w związku innych, które z czasem powstawać mają w Rosji. Pierwszą realizacją tych zamierzeń stał

się klasztor OO. Benedyktynów belgijskich w Amay sur-Meuse w Belgji.

Obecnie przyszła kolej na Niemcy. Niemieccy uczniowie św. Benedykta otworzyli ostatnio podobne ognisko pracy unjonistycznej w Nadrenji. Za pośr dnicwem katolickiej prasy swego kraju zwrócili się do młodzieży z wykształceniem gimnazjalnym, oraz do młodzieży rzemieślniczej i robotniczej odczuwającej powołanie do stanu zakonnego, by wstepowała w ich szeregi. Klasztor posiada seminarjum, którego wychowawcy uczeszczają będą do gimnazjum w pobliskim mieście.

Radjo—Radjo—Radjo!

Najprzyjemniejszą chwilą jest siedzieć w domu i słuchać koncertów, odczytów, opery i operetki przez radjo.

Po bardzonijskich cenach urzędującej przyjemności każdemu w domu „OGNIWO” S-ka Podoficerów Rezerwy Warszawa, ul. Żelazna 75-a.

Wilno, ul. S to Jańska Nr. 9, vis-a-vis Uniwersytetu S. B.

Zapisujcie się na członków Polskiego Czerwonego Krzyża.

Związek Ludowo-Narodowy-KOMUNIKAT.

Sekretariat koła dzielnicowego P.L.N. „Zwierzyniec” zawiadamia p.p. członków koła, pań koła Narodowej Organizacji Kobiet oraz p.p. sympatyków, że w czwartek 8-go grudnia o godzinie 5 1/2 wieczorem odbędzie się przedwyborcze zebranie w sprawie zorganizowania komitetu wyborczego. Ze względu na ważność obrad Sekretariat prosi o punktualne i liczne przybycie.

Na zebraniu będzie wygłoszony referat polityczny.

Niemcy o położeniu Litwy.

„R'gische Rundschau” która bardzo często odzwierciedla opinie sfer miarodajnych niemieckiego „Vaterlandu”, przystąpiła do sprawy dotyczącej Bałtyku i przylegających państw i przylegających kwestii litewskiej, specjalnie zaś roli, którą wypadnie odegrać Woldemarasowi w Genewie, dłuższy artykuł wytrawnego publicysty v. Maydella.

Mimo widocznej sympatii dla Litwy i p. Woldemarasa, mimo niechęci do Polski, artykuł nastawiony jest raczej na ton minorowy. Na samym wstępie autor przyznaje, że jest to „europejskim skandalem”, że dwa państwa sąsiadnie, należące do Ligi Narodów, żyją z sobą od siedmiu lat na siebie wrogim.

Od siebie dodaje, że stan ten trwa nie od siedmiu lat, ale przynajmniej od dziesięciu, to jest od czasu, gdy Polska, wywołana z pięć wieków niewoli, stoczyła z Rosją wojnę, którą przegrała, a Rosja Sowiecka, kiedy Litwa sprzymierzyła się z naszymi wrogami i zdradziła, z tyłu, napadła na naszę wojnę.

Publicysta niemiecki żałuje, że Liga Narodów nie wzięła w swe ręce sprawy litewskiej w roku 1921 — uważa on, że wtedy dla Litwy byłby moment nie porównanie korzystniejszy niż dziś. Tem bardziej żałować trzeba, iż właśnie teraz, w chwili najmniej odpowiedniej, Litwa przez swoją skargę spowodowała interwencję Ligi Narodów. Pismo niemieckie, do niedawna tak przychylnie Woldemarasa, który przecie sam jest pochodzenia niemieckiego i wpływem niemieckim wyłącznie zadawcza swą karierę — dziś piętnuje politykę jego jako objaw tego uporu i krótkowidzstwa.

Dią czego przed wyjazdem odrzucił propozycję znajomictwa z Rosją w sprawie stworzenia rządu koalicyjnego? Tak jak dziś sprawy stoją, przynajmniej, że Woldemaras nie będzie w Genewie reprezentować Litwy, tylko swoje stoliczko, posiadające w sejmie tylko trzech przedstawicieli, no i kilkę zamachowców wojskowych.

Niewątpliwie trudno jest dziś przewidzieć jaki obrót przyjmie sprawa litewska przed forum Ligi Narodów. Pismo niemieckie przewiduje następujące ewentualności:

Anglia razem z Belgią wysuną zapewne projekt Hymusa, nadzielenia Wileńskiego obszaru autonomii. Autonomiczna Wileńska, połączona z Kownem ma być następnie sfederowana z Polską. Gdyby Litwa na podobną propozycję nie zgodziła się, będzie musiała formalnie zrzec się wszelkich pretensji co do Wilna. (Od siebie dodać musimy, że projekt taki dla nas jest również nie doprzyjęcia).

Co się tyczy stanowiska Berlina — czytamy — to tu mają

jeszcze nadzieję, że sprawa ograniczy się do nawiazania stosunków dyplomatycznych i gospodarczych między Polską a Litwą, bez formalnego zrzeczenia się przez Litwę pretensji do Wilna. Dyplomacja niemiecka liczy się jednak z tem, że Polska i sprzymierzona z nią Francja nie zechcą zadowolnić się podobnym kompromisem i że Woldemaras będzie zmuszony ustąpić wobec nacisku mocarstw zachodnich.

Jakie stanowisko zajmie Woldemaras, tego nikt dziś przewidzieć nie może, pismo niemieckie zaznacza nie bez żalnej ironji, że on sam najmniej może wie, jak postąpić. Nieuległa wątpliwości, że Woldemaras liczy na poparcie Niemiec i Rosji. Wobec tego, że uchwały Ligi Narodów zapadają jednogłośnie, stanowisko Niemiec istotnie bardzo poważnie mogłoby zawążyć na szali wypadków. Czy jednak Niemcy zechcą w obronie Litwy przeciwstawić się opinii pozostałych członków Ligi? Publicysta niemiecki daje do zrozumienia, że uczyniłby to jedynie pod warunkiem bardzo daleko idących ustępstw ze strony Litwy, zwłaszcza w sprawie Kłajpedy. To, co uczynił w ostatniej chwili przed wyjazdem do Genewy p. Woldemaras (zgoda na ustanowienie dyrektorium w Kłajpedzie) dyplomacja niemiecka uważa za niewystarczającą.

Nareszcie co do stanowiska Rosji, to ta jakkolwiek nie należy do Ligi Narodów, niewątpliwie użyje swych zakulisowych wpływów na niekorzyść Polski.

Jednakże należy się z tem liczyć, że Rosja dziś, mniej niż kiedykolwiek jest w stanie w ostatecznym razie porwać swój autorytet mocą oręza. Moskwa jest dziś bardzo pokojową nastawioną, czego dowodem była umiarkowana ton ostatniej noty. Nie oznacza to, iż wojna z Polską nie była by dziś w Rosji popularną. Przeciwnie, znalazłaby ona gorące zwolenników i na emigracji. W tem jednak kryje się właśnie największe niebezpieczeństwo dla rządów Stalina.

Kłęsa na polu bitwy oznaczała niewątpliwie upadek obecnego rządu i oddałaby władzę w ręce opozycji. Atoli zwycięstwo również nie rokowałyby nic dobrego rządowi p. Stalina, gdyż musiałoby doprowadzić do dyktatury wojskowej. Zwycięzki generał rosyjski, wjeżdżający triumfalnie do Moskwy, stałby się niewątpliwie dla rządu sowieckiego bardziej niebezpiecznym, niżeli jakiegokolwiek niebezpieczeństwo zewnętrzne.

Dią tego — zaznacza publicysta niemiecki — Litwa nie powinna zbyt liczyc na pomoc Rosji. Szanse powodzenia jej w Genewie są bardzo nikłe.

J. O.

Drobne wiadomości.

Oficer szwedzki szpiegiem sowieckim.

STOKHOLM, 6. XII. (Pat.). Jak donosi „Svenska Tagebladet” policja w Sztokholmie aresztowała młodego szwedzkiego oficera rezerwy, oskarżonego o szpiegostwo i o dostarczenie poufnych wiadomości sowieckiemu attaché morskiemu w Sztokholmie. Oficer szwedzki aresztowany został przy wejściu do poselstwa sowieckiego. Sledztwo trwa.

Katastrofa na morzu. „NORFOLK” (St. Wirginja), 5. XII. (Pat.) Burza, która szalała w wy-

brzeży północnej Karoliny spowodowała rozbiście się statku norweskiego „Cibao” i greckiego „Paraguay”. Na ogólną ilość 48 ludzi załogi, czterech zginęło.

Falszowanie obligacji węglerskich.

PARYŻ, 5. XII. (Pat.) „Journal” donosi, iż śledztwo prowadzone w sprawie fałszowania obligacji węglerskich, natrafiło na ślady nowych fałszyfkatów. I tym razem chodzi o fałszywe stemple obligacyjne.

Macierzy Szkolnej. Pamiętając o Polsce

KONIEC RASPUTINA.

Pamiętniki Księcia Jusupowa.

Autoryzowany przekład z angielskiego.

Copyright by Anglo-American News Paper Service.

Przed wyjazdem z Petersburga, Puryszkiewicz prosił mnie, abym wszystko uczynił, co będzie w mojej mocy, żeby pozostać Maktakowa dla naszego planu; udało mi się więc jeszcze raz do niego.

Byłem przyjemnie zdziwiony zmianą w jego poglądach. Zamiast wymijających odpowiedzi, wyraził swą całkowitą aprobatę dla naszego planu. Lecz kiedy zaproponowałem, aby się przyłączył do nas, odpowiedział, że w interesie grudnia musi wyjechać w bardzo ważnym pośpiechu do Moskwy. Zrozumiałem, że mimo całkowitej sympatii niechęci się angażować osobiście. Pomimo tego, w tajemniczości w sprawie naszego planu, słuchał uważnie, zgadzał się, przytakiwał... lecz nie wyrażał wcale, w jakiej mierze czynny udział w planie. Pożegnał mnie z wielką uprzejmością i życzył nam powodzenia.

ROZDZIAŁ XII.

Rasputin przyjmuje moje zaproszenie.

W międzyczasie kończyłem mój kurs w Korpusie Pazów i odwiedziłem Rasputina od czasu do czasu. Wizyty te napełniały mnie coraz większym wstrętem i musiałem się do nich zmuszać ze wszystkich sił.

Jedną z takich wizyt miała miejsce na kilka dni przed powrotem W. Ks. Dymitra Pawłowicza i Puryszkiewicza do Petersburga. Rasputin był w doskonałym humorze.

W. Ks. Elżbieta Teodorówna.

*) Cesarz.

Dookoła sprawy polsko-litewskiej.

Formuła Brianda w sprawie polsko-lit.

(Telefonem od własnego korespondenta).

WARSZAWA, 6. XII. (Pat.). Z Genewy donoszą, że Rada Ligi Narodów postanowiła kwestię sporu rumuńsko-węgierskiego i sprawę gdańskich pretensji — przemieścić na najbliższą sesję, a zająć się jedynie załatwieniem sporu polsko-litewskiego. Briand miał się wyrazić, że załatwienie tego sporu jest sprawą palącą — jest sprawą honoru francuskiego Wsuwa on formułę pogodzenia polsko-litewskiego w sposób następujący. Do Wilna i Kowna ma się udać specjalna komisja Rady Ligi Narodów celem zapoznania się ze stosunkami i ze szkolnictwem polskiem na Litwie. Litwa ma zapewnić większości polskiej swobodę rozwoju — w zamian za co Polska pójdzie na ustępstwa gospodarcze w stosunku do Litwy. Briand wywiera nacisk na Chamberlaina, by ten ze swej strony odpowiednio nastroił Stresemana, pod którego dyktandem działa Woldemaras.

Jednomyślność Niemiec, Anglii, Francji i Polski.

BERLIN, 6. XII. (Pat.). Genewski korespondent „Vorwaerts” donosi z Genewy, że po rozważeniu ministra Stresemanna z ministrem Zaleskim osiągnięta została całkowita jednomyślność pomiędzy Niemcami, Francją, Anglią i Polską co do kwestji załatwienia konfliktu polsko-litewskiego. Komisja złożona ze Stresemanna, Brianda i Chamberlaina ma wy-

pracować odpowiednie propozycje. Jedyną przeszkodą, jak stwierdza korespondent „Vorwaerts” jest Woldemaras. Sprawil on na wszystkich, którzy z nim pertraktowali, jak najbardziej niekorzystne warunki. Odrzucał on bowiem kategorie: „Zadanie załatwienia stanu wojennego pomiędzy Polską a Litwą.”

Narada delegatów wielkich mocarstw.

GENEWA, 6. XII. (Pat.). (Szwajcarska agencja telegraficzna). Dziś wieczorem odbyła się narada delegatów Anglii, Francji, Niemiec, Włoch i Japonii. Przewodniczył Chamberlain. Podczas narady tej nastąpiła wymiana zdań na temat szeregu ważnych zagadnień z dziedziny polityki europejskiej. Przedewszystkiem zastanawiano się nad sprawą konfliktu polsko-litewskiego.

GENEWA, 6. XII. (Pat.). (Szwajcarska agencja telegraficzna). Dziś wieczorem odbyła się narada delegatów Anglii, Francji, Niemiec, Włoch i Japonii dotycząca głównie konfliktu polsko-litewskiego. Szwajcarska agencja telegraficzna dowiaduje się, że przedstawiciele wymienionych mocarstw byli zgodni co do tego, że formalny stan wojny, istniejący zdaniami Litwy między Litwą a Polską od siedmiu lat musi być niezwłocznie

Jednomyślność Rosji i Niemiec.

BERLIN, 6. XII. (Pat.). Zbliżona do ministra Stresemanna, „Taegliche Rundschau” zamieszcza informacje o rozmowie między Litwinem a Stresemannem, potwierdzając, że w rozmowie tej została całkowicie osiągnięta jednomyślność między Niemcami a Rosją co do kwestji konfliktu polsko-litewskiego. W sprawie tej istnieje już zgodność poglądów pomiędzy Niemcami, Rosją, Francją i Polską. Rosja — pisze dziennik — tak samo, jak i Niemcy jest zdania, że Litwa nie może utrzymać nadal stanu wojny z Polską i że należy próbować ustalić normalne stosunki między oboma państwami. Dowodzi jednak, że z

Sprawa polsko-litewska będzie rozpatrywana we czwartek.

PARYŻ, 6. XII. (Pat.). Agencja Havasa donosi z Genewy, że Rada Ligi Narodów przystąpi do

Sprawozdawcą będzie Briand.

PARYŻ, 6. XII. (Pat.). Według doniesienia „Le Matin” z Genewy, jest rzeczą możliwą, iż Briand będzie

Woldemaras czeka na propozycję premiera Piłsudskiego.

BERLIN, 6. XII. (Pat.). „Berliner Tageblatt” podaje z Genewy wiadomość, udzielony przedstawicielowi tego pisma przez Woldemarasa. W sprawie ewentualnych zastrzeżeń litewskich co do Wilna Woldemaras oświadczył korespondentowi dziennika, że Litwa nie może zadowolnić się poczynieniem czysto platonicznego zastrzeżenia.

zniesiony i że pomiędzy obu państwami winny być nawiązane stosunki dyplomatyczne i konsularne. We środę Rada Ligi Narodów rozpocznie dyskusję nad konfliktem polsko-litewskim.

Litewski prezes ministrów Woldemaras przedstawi Litwie żądania i skargi Litwy. W odpowiedzi na to minister Zaleski będzie bronił stanowiska Polski. Rada Ligi zamianuje prawdopodobnie holenderskiego ministra spraw zagranicznych p. Beelaerts van Blockland sprawozdawcą.

W kołach Ligi Narodów panuje przeświadczenie, że Rada Ligi uda się jeszcze w ciągu bieżącej sesji grudniowej doprowadzić do porozumienia pomiędzy Polską a Litwą. Woldemaras poczyni zapewne zastrzeżenia prawne co do dalszej przynależności Wileńszczyzny do Polski.

drugiej strony kwestja wileńska nie może być uwzględniona, ale, że oświadczenie litewskie podtrzymujące dotychczasowe stanowisko Litwy w kwestji wileńskiej musi być przez Radę Ligi przyjęte do wiadomości. Korespondent „Taegliche Rundschau” twierdzi, że Woldemaras zajmuje nawet wobec takiego projektu stanowisko nieprzejednane. Należy jednak powściągnąć — kończy korespondent — czyż zdania o to stanowisko utrzymać wobec całkowitej jednomyślności nawet tych mocarstw, które jak Rosja i Niemcy są zainteresowane w sprawie suwerenności Litwy.

rozpatrzenia konfliktu polsko-litewskiego we czwartek.

dzie wyznaczony na sprawozdawcę kwestji konfliktu polsko-litewskiego.

Litwa bowiem, zdaniem p. Woldemarasa, na podstawie traktatu z Rosją z roku 1920 ma tytuł prawny do Wilna (?), którego nie wyzecznie się wzamian za platoniczne zastrzeżenie. Rozwiązanie tej sprawy może nastąpić tylko stopniowo — oświadczył p. Woldemaras — narazie może się uda doprowadzić do pewnego odprę-

żenia. Zresztą w całej tej sprawie konieczne są ustępstwa ze strony Polski.

Woldemaras oświadczył, że najpierw strona przeciwna musi poczynić pewne propozycje, chociażczas jednak żądających konkretnych propozycji niema. Woldemaras zakończył swój wywiad oświadczeniem, że nie odrzuca też propozycji przystąpienia do rokowań z Marszałkiem Piłsudskim, jeżeli Piłsudski poczyni mu jakieś propozycje.

Możliwość podpisania protokołu w piątek.

WIEDEŃ, 6. XII. (Pat.). „Neue Freie Presse” donosi z Genewy, że między państwami, zasiadającymi w Radzie Ligi Narodów i Rosją doszło do porozumienia w sprawie konfliktu polsko-litewskiego. Obrady Ligi w tej sprawie mają się rozpocząć dziś popołudniu albo we środę. W ten

sposób — zaznacza dalej dziennik — podpisanie protokołu przez Marszałka Piłsudskiego i Woldemarasa, nastąpić mogłoby w piątek. Na sesji marcowej Rady Ligi Narodów Polska i Litwa miałyby złożyć sprawozdanie co do wzajemnych stosunków.

Przewidywania prasy niemieckiej.

BERLIN, 6. XII. (Pat.). Naczelne miejsce we wszystkich doniesieniach i rozważaniach prasy berlińskiej o obecnym posiedzeniu Rady Ligi Narodów zajmuje kwestja rozmywa między Litwinem a Chamberlainem oraz sprawa konfliktu polsko-litewskiego. Prasa berlińska wyraża się naogół w tych sprawach optymistycznie i twierdzi, że sprawa załatwienia konfliktu jest na dobrej drodze. „Vossische Ztg” zaznacza w depeszy z Genewy, że konflikt polsko-litewski będzie w Radzie Ligi traktowany dwukrotnie. Na jednym z najbliższych posiedzeń ma się odbyć dyskusja nad projek-

tem porozumienia, wyrażającym się w rezolucji Rady, która zaleci obu stronom rozpoczęcie rokowań co do stopniowego znoszenia stanu wojennego i wzwie oba państwa do złożenia Radzie informacji o tych rokowaniach na posiedzeniu marcowym Rady Ligi Narodów. Po przedłożeniu tej rezolucji oba państwa Polska i Litwa mają użyć oświadczenia, przyczem Litwa w swem oświadczeniu ma umieścić zastrzeżenie co do sprawy wileńskiej. W tych warunkach projektowane utworzenie komisji pięciu, czy też komisji trzech zaczyna się stawać nieaktualnym.

„Izwiestja” o sporze polsko-litewskim.

MOSKWA, 6. XII. (Pat.). W inspirowany artykule o konflikcie polsko-litewskim „Izwiestja” po raz pierwszy wyraża się o radzie Woldemarasa, jako o rządzie istniejącym dzięki okrutnym represjom wobec klasy

robotniczej i chłopów. Dziennik pisze dalej, że państwo sowieckie życzyło sobie zawsze, aby kwestja wileńska była uregulowana pokojową drogą bezposrednich pertraktacji między Polską a Litwą.

Z LITWY.

Rząd litewski teroryzuje urzędników.

Litewski minister spraw zagranicznych zwołał z zajmowanych stanowisk naczelnika policji kiejdańskiej Willimowicza, naczelnika szawelskiej policji kolejowej Cha-

leckiego, naczelnika szackiej po-

Uchwały partji litewskich.

W Koszederach odbyła się konferencja przedstawicieli wszystkich partji politycznych, z wyjątkiem socjalnych demokratów, a mianowicie: związku gospodarczego (ukininku uoguna), związku pracy (darbo federacja), chrześcijańskich demokratów, narodowców (leutinków), laudników (ludowców), oraz społecznych i kulturalnych organizacji wszystkich kierunków.

Nota rządu litewskiego do państw zagranicznych

Rząd litewski wręczył wszystkim akredytowanym w Kownie przedstawicielstwom dyplomatycznym notę okólnikową, która ma być odpowiedzialną rządu litewskiego na analogiczną notę polską. Rząd litewski z zadowoleniem podkreśla oświadczenie rządu polskiego, że nie zamierza naruszać niezależności politycznej i terytorjalnej nieżytkalności Litwy.

Następnie rząd litewski wskazuje, że w nocie tej nie zamierza powtarzać faktów, na które zmuszony był zwrócić uwagę Ligi Narodów. Stan stosunków polsko-litewskich zdaniem rządu litewskiego zagraża pokojowej współpracy narodów. Dalej nota wskazuje na statut Ligi Narodów nakładający na jej członków obowiązki przedkładania wszystkich spornych kwestji Lidze Narodów lub sądowi polubownemu przed

rozpoczęciem działań wojennych. Wprowadzie statut Ligi Narodów nie wyklucza możliwości wojny ale natomiast pomiędzy Litwą i Polską istnieje umowa wykluczająca powstanie zbrojnego konfliktu. Jest to podpisany dnia 17 października protokół suwalski, w którym Litwa i Polska zobowiązują się do uregulowania wszystkich kwestji Litwy na drodze pokojowej.

Dalej nota zaznacza, że państwa koalicyjne zawierając z Litwą konwencję kłajpedzką nie żądają od Litwy zmiany stosunku do Polski, co dowodzi, że w kwestji tej nie mają jednakowego zdania z rządem polskim. Przy takich międzynarodowych stosunkach konflikt pomiędzy trzema państwami jest niemożliwy o ile tylko przestrzegają zawartych umów.

23)

„Cóż wprawia Pana w taki dobry nastrój?” — spytałem.

„Udało mi się przeprowadzić jedną rzecz. Nie będziemy już długo czekać. Nasza kolej nadchodzi!”

„Cóż to takiego? — powtarzał Rasputin, nadsłuchując mnie. „Boisz się mnie i przestałeś mnie odwiedzać. Mam wiele ciekawych rzeczy do opowiedzenia... Ale nie powiem ci, bo się mnie boisz. Boisz się wszystkich. Gdyby nie to, powiedziałbym ci.”

Wy tłumaczyłem mu, że przygotowałem się do egzaminów w Korpusie Pazów i że jedną przyczyną dla której zaniechałem częstszych wizyt był brak czasu.

Odpowiedział tylko: „Wiem, wiem. Boisz się mnie. Rodzice twoi nie postępują ci widują się ze mną, Twoja matka postępuje jak w rączkę z „Lizbetą”.”) Obie one miały tylko o tobie, jakbyś mnie unicestwił. Nie uda im się to. Lubią mnie w Carskim Siole. Im więcej mnie obmawiają, tem więcej mnie, lubią. Ot, co!”

„Ależ, Grzegorz Efimowicz, powiedziałem, zachowuje się Pan całkiem inaczej w Carskim Siole. Kiedy tam jesteś, mówisz tylko o Bogu; dlatego wierzą ci i mają zaufanie do Ciebie.”

„A dlaczegożby nie miał mówić o Bogu, mój kochany? To są pobożni ludzie i lubią takie rozmowy... A co się tyczy ludzi, którzy mnie obgadują, to powtarzam im często: „Pamiętajcie, jak prześladowano Chrystusa. I on cierpiął za prawdę.”

„Z „nim” —) jednak czasami trudno sobie dać radę. Jak tylko wyjdzie z domu, podąża ucha lotrom. Miałem z nim niedawno ciekawą przepaowę.”

„Dość rozlewu krwi” — powiedziałam mu. „Rosjanie, Niemcy, Francuzi — wszyscy jesteście braćmi.”

A ta wojna jest karą Boską za nasze grzechy. Ale dajcie ani rusz. Uparty jest Stale na to odpowiada: „Wstyd podpisać pokój”.

„Jaki wstyd — powiadam — zbawiać swych braci! Powiadam ci, że miliony ludzi zginą, jeżeli tego nie uczynisz!”

„Ona jest mądrą władczynią. Ale „on” nie rozumie. Cóż robić?”

„Obawiam się jednej rzeczy” — ciągnął Rasputin — „że Mikołaj Mikołajewicz może się o tem dowiedzieć. A on tylko chce walczyć, wysłać niewinnych ludzi na śmierć, i poco? Całe szczęście, że jest daleko, i ramię jego jest krótkie, nie dosięgnie nas. Dlatego trusiano go tak daleko — aby nie mógł nam robić trudności!”

„Ja jednak myślę, że był to wielki błąd” — powiedziałem. „Usuwać W. Ks. Mikołaja Mikołajewicza? Cała Rosja go uwielbia.”

„Właśnie dlatego go wysłano. Przewodniczo mu się w głąbie i chciał zająć wysoki. Cesarzowa zaraz spostrzegła, że się świeci!”

„To nieprawda, Grzegorz Efimowicz. W Ks. Mikołaj Mikołajewicz jest dobrym Rosjaninem i spełniał swą powinność wobec Rosji i cesarza.”

„Nie bądź no za mądry. Jeżeli to zrobiono, to znaczy, że należało to uczynić i że jest to słuszne.”

Rasputin wstał i począł przechadzać się po pokoju, szubiąc do siebie. Nagle zatrzymał się, podszedł mnie i chwycił gwałtownie za ramię. Oczy świeciły mu się dziwnym blaskiem.

„Chodź z mną do cyganek” — powiedział. — „Jeżeli pójdziesz, powiem ci wszystko, wszystko, aż do najdrobniejszych szczegółów.”

Zgodziłem się, lecz w chwili chwili zadzwonił, Rasputin został wezwany do Carskiego Siola. Skorzystałem z tej przerwy w rozmowie i zaproponowałem, aby mnie odwiedził i spędził wieczór w mym domu.

Oddawna wyrażał chęć poznania mej żony i myśląc, że jest ona w Petersburgu, a rodzice moi jeszcze na Krymie, powiedział, że przyjdzie z przyjemnością.

W istocie żony nie było w Petersburgu, ba, witał jeszcze z moimi rodzicami na Krymie. Ale pomyślałem, że Rasputin chętniej przyjmie moje zaproszenie, jeżeli nie będzie o tem wiedział.

Pozegnaliśmy się z nim.

W. Ks. Dymitr Pawłowicz i Puryszkiewicz powrócili z frontu w kilka dni później. Mieliśmy kilka zebrań i na jednym z nich postanowiono, że zaproszę Rasputina na 16 go grudnia. Zatelefonowałem do niego i zapytałem, czy może przyjsć do mnie wieczorem tego dnia. Zgodził się pod warunkiem, że sam przyjadę po niego i odwożę go z powrotem. Następnie powiedział, abym wszedł do niego tylnymi schodami, mówiąc, że uprzedzi stróża, iż przyjeżdżał z ostrożności, aby opuścić mieszkanie niepostrzeżenie.

Zdziwiło mnie, a nawet zdumiało, jak łatwo Rasputin zgodził się na wszystkie; wydawało się, że on sam pomaga nam w trudnym naszym zadaniu.

Zbliżał się umówiony dzień.

Powiedziałem W. Ks. Dymitrowi Pawłowiczowi, aby wybrał na Nowie miejsce, gdzie wrzucimy trupa Rasputina. Po kilkugodzinnem szukaniu W. Książę znalazł miejsce i tegoż wieczora przyszedł do mnie. Siedzieliśmy długo, gawędząc. Opowiadał mi o niedawnym swym pobycie w Głównej Kwaterze. Był bardzo przygnębiony widokiem cesarza, który schudł i postarzał, był pełen apatii i obojętności na wszystko, co go otaczało.

(D. c. n.)

Wspólny front stronnictw narodowych we Wschodniej Małopolsce.

Związek Organizacji Narodowych Małopolski Wschodniej uchwalił jednomyślnie zwrócić się do wszystkich narodowych stronnictw polskich z gorącym apelem, aby wobec niebezpieczeństw, zagrożających polskości w Małopolsce Wschodniej i na Kresach ze

strony żywołów, wrogich narodowi i państwu polskiemu, wykazali solidarną postawę i wspólną listą wyborczą, że w tej doniosłej dla przyszłości Ojczyzny chwili droższą im jest sprawa narodu i państwa polskiego, ponad wszelkie względy i interesy partyjne.

Przekroczenie Konstytucji.

Spółeczeństwo polskie tak już przyzwyczało się do wypadków naruszenia przez rząd obowiązującej Konstytucji, że nikogo nie dziwił fakt, że wyznaczony onegdaj termin wyborów nie odpowiada wymogom prawa.

Według art. 26 Konstytucji, wybory muszą się odbyć w ciągu 90 dni od dnia rozwiązania ciała ustawodawczego. Ponieważ Sejm i Senat zostały rozwiązane dn. 28 listopada, więc wybory powinny się odbyć do dnia 26 lutego, gdyż tego dnia termin 90 dniowy upływa.

Trudno przypuścić, żeby tu, tak zresztą nieznaną zwłoką była spowodowana względami rzeczowymi. Jakaż więc mogła być przyczyna tej drobnej szynkany? Czy robi się to celowo, by wyrazić swolity stosunek do praworządności? Kż.

O stosunkach organizacyjnych nauczycielstwa szkół średnich.

We wczorajszym nrze „Dziennika Wileńskiego” ukazało się sprawozdanie z posiedzenia Zarz. Gł. Z. w i a z k u Naucz. Szk. Średnich. Niektóre szczegóły uchwał powziętych mogą wprowadzić w błąd Czytelników „D. W.”, to też wymagają komentarza.

Otóż nauczycielstwo szkół średnich, w liczbie około 12 tys., dzieli się na dwie organizacje:

Jedną, Tow. Naucz. Szkół Średn. i Wyższych, (T. N. S. W.), bezwzględnie bezpartyjne i ponadklasowe, stojące na stanowisku ogólnoobywatelskim i oświatowo-kulturalnym, istniejące, już od lat 40, do którego należą około 8 tys. nauczycieli, i drugie stowarzyszenie, właśnie Związek, organizację ściśle zawodową, uwzględniającą tylko interesy zawodowe i skupiającą niemal wyłącznie t. zw. nauczycielstwo postępowe, w ilości około 1 1/2 tysiące. Ten tylko Związek popiera projekt oddzielenia od gimnazjum klas niższych i zniwelowania w ten sposób szkolnictwa, oraz zajmuje w swych enuncjacjach stanowisko lewicowe. Ogromna większość nauczycieli szkół średnich, skupiająca się w T. N. S. W., jest przeciwniczką eksperymentów równie ryzykownych i stoi na stanowisku umiarkowanym, ponadklasowym i narodowym, nigdy, nie oddzielając swych interesów zawodowych od potrzeb szkoły ogólnej, ani też od warunków ogólnych społeczeństwa. T. N. S. W. działa na wszystkich ziemiach polskich, gdy Związek wyłącznie na obszarze b. zaboru rosyjskiego.

To, o czym się mówi... myśl... marzy...
„ZEW MORZA”
Chłuba produkcji polskiej 1928 roku.
Nasz pierwszy film Morski.
Sensacja Polski.
Już jutro premiera 609
w kinie „HELIOS”.

MYŚL NARODOWA

Dwutygodnik poświęcony kulturze twórczości polskiej pod redakcją Z. WASILEWSKIEGO

„MYŚL NARODOWA” jest pismem ogarniającem całość zagadnień życia narodowego, zarówno dziedzin polityki i życia społecznego, jak i nauki, literatury, sztuki i t. d.

zamieszcza utwory i artykuły najznakomitszych autorów, jak Ignacy Chrząnowski, Roman Dmowski, Stanisław Miłkiewicz, Karol Hubert Rostworowski, Roman Rybarski, Aleksander Świętochowski, Adam Grzymała-Siedlecki, Józef Weyssenhoff, Emil Zagadłowicz. Ogółem w ciągu 2 lat zamieściło w „Myśli Narodowej” swe prace z górą 120 autorów.

skupia zastęp pisarzy młodych, stając się wyrazem idei i dążeń młodego pokolenia.

PRENUMERATA KWARTALNA 6 zł.
(konto czekowe P. K. O. Nr. 3105)

Redakcja: Marszałkowska 153, tel. 25-45
Administracja: Al. Jerozolimskie 17, tel. 11-90

ZESZYTY OKAZOWE BEZPŁATNIE.

czelnika wydziału samorządowego p. wojewoda poruczył kierownictwo tym wydziałem naczelnikowi wydziału administracyjnego p. Wł. Dworakowskiemu, który jednocześnie w dalszym ciągu pełnić będzie swe dotychczasowe obowiązki.

Kredyty dla instytucji opiekuńczych. Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej asygnowało 11.315 zł. tytułem dotacji za miesiąc listopad dla Instytucji Opiekuńczych nad dzieckiem w Wilnie. Repartycje tej sumy dokonano w dniu 5 b. m. pan wojewoda Raczkiewicz.

Zatwierdzenie uchwały Rady Miejskiej. Wojewoda wileński w dniu 6 b. m. zatwierdził uchwałę Rady miejskiej m. Wilna dotyczącą zaciągnięcia w Banku Gospodarstwa Krajowego pożyczki w wysokości tysiący złotych na inwestycje dla zatrudnienia bezrobotnych, oraz pożyczki w tymże Banku w kwocie stu tysięcy złotych przeznaczoną na uruchomienie betoniarń miejskiej.

Sprawy wojskowe. **Dodatkowe zebrania kontrolne.** Komisarz Rządu na m. Wilno podaje do ogólnej wiadomości, iż dodatkowe zebrania kontrolne dla tych szeregowych rezerwy i pospolitego ruszenia i broni, którzy obowiązani byli w roku bieżącym do zebrań kontrolnych i obowiązują tego do dnia 26.XI.27 r. włącznie nie dopełnili, odbędą się:

12.XII.1927 r. szer. rez. i posp. rusz. z bronią roczn. 1901, którzy nie stawili się do zasadniczych zebrań kontrolnych w r. 1927.

13.XII.1927 r. szer. rez. z bronią roczn. 1899, którzy nie stawili się do zasadniczych zebrań kontrolnych w r. 1927.

14.XII.1927 r. szer. rez. i posp. rusz. z bronią roczn. 1887, którzy nie stawili się do zasadniczych zebrań kontrolnych w r. 1927.

15.XII.1927 r. szer. rez. i posp. rusz. z bronią roczn. 1898, 1897, 1896, którzy nie stawili się do zebrań kontrolnych w r. 1925 i r. 1926, oraz do zasadniczych zebrań kontrolnych w r. 1927.

16.XII.1927 r. szer. rez. i posp. rusz. z bronią roczn. 1895, 1894, 1893, którzy nie stawili się do zebrań kontrolnych w r. 1925 i r. 1926, oraz do zasadniczych zebrań kontrolnych w r. 1927.

17.XII.1927 r. szer. rez. i posp. rusz. z bronią roczn. 1892, 1891, 1890, którzy nie stawili się do zebrań kontrolnych w r. 1925 i r. 1926, oraz do zasadniczych zebrań kontrolnych w r. 1927.

Wymienione zebrania będą odbywały się w lokalu P. K. U. Wilno—Miasto, przy ul. J. Jasińskiego 12, o g. 9.

Dotatkowe komisje poborowe. Dnia 12 b. m. przy ul. Bażylińskiej odbędzie się dodatkowa komisja poborowa dla tych mężczyzn, którzy dotąd z jakichkolwiek bądź powodów nie stawili się do komisji. Równocześnie w dniu 16 b. m. odbędzie się posiedzenie dodatkowej komisji poborowej dla mężczyzn, urodzonych na terenie powiatu Wileńsko-Trockiego. (z)

Prace topografów wojskowych. W dniu wczorajszym ukończyła swe kilkumiesięczne prace grupa topografów wojskowych z Wejskowego Instytutu Geograficznego. Grupa ta przybyła do Wilna jeszcze w październiku r. b. i przeprowadzała aż dotąd badania topograficzne na terenie Wileńszczyzny, celem opracowania szczegółowych map terenu. (z)

Sprawy uniwersyteckie. **Promocje.** W środę dnia 7 b. m. o godz. 1-ej popoł. w Auli Kolumnowej Uniwersytetu odbędą się promocje na doktora w dziedzinie nauk lekarskich następujących osób: Janiny Czarkowskiej, Alfreda Trusewicza, Zofii Rustejkówny, Władysława Prażmowskiego, Wł. Lichtera, Dawida Kagana, Ika-Zelmana Żaliksona.

Wstęp wolny. **Sprawy szkolne.** **Zainteresowanie się oświatą pozaszkolną.** Do chwili obecnej oświata pozaszkolna w powiecie

na studiach uniwersyteckich w Waszyngtonie; pracował jako redaktor w dziennikach amerykańskich, poza tą pracą poświęcał wiele czasu na pracę organizacyjną między wychodźstwem, będąc jednym z twórców wielkiego kongresu w Detroit, podróżował też wiele po całej Ameryce, nie wyłączając tak ciekawych krajów, jak Kalifornia, Meksyk i Kanada.

Sumą tych wrażeń z podróży sąg odczyty ks. red. W. Kneblewskiego o Ameryce, a szczególnie temat, który nam wygłosi w czwartek o godz. 8 wiecz., na uniwersytecie w auli Śniadeckich. Odczyt ten wygłoszony w ubiegłym roku na uniwersytecie Jagiellońskim przyjęto z entuzjazmem, nie wątpimy, że i publiczność Wileńska przyjmie go z równym aplauzem.

Z życia cechów. **Kalendarzyk cechowy.** Jutro, we czwartek 8 b. m.: posiedzenie Zarządu cechu piekarzy, o godz. 3-ciej popoł., w mieszkaniu starszego cechu p. Fr. Niedeka — ul. Piłsudskiego Nr. 20; posiedzenie Zarządu cechu fryzjerów i golarzy o godz. 8 wiecz. w lokalu Spółdzielczego Banku cechu rzemiełniczy i wędliniarzy—Niemiecka 25.

Posiedzenie Zarządu cechu fryzjerów i golarzy odbyło się we czwartek 1 b. m. pod przewodnictwem starszego cechu p. Michała Siedleckiego. Przedyskutowano projekt ubezpieczenia członków cechu i ich rodzin na wypadek starości i śmierci.

Wywołano też i wypisano: na mistrzów—5, na czeladników—10 i na uczniów wpisano 7-miu.

Nadzwyczajne zebranie członków cechu rzeźni-ów i wędliniarzy odbyło się w piątek 2 b. m. we własnym lokalu pod przewodnictwem starszego cechu p. Pawła Czaja.

Zreferowano konieczność, dla dobra cechów, założenia dokształcającej szkoły wieczorowej dla kształcenia fachowego młodzieży terminatorskiej. Referat ten przyjęto do wiadomości i obecni mistrzowie zgłosili na kandydatów do szkoły swoich uczniów.

W sprawie wprowadzonej od stycznia 1928 roku przez Magistrat Wileński asekuracji trzody i tani ch jatek uchwalono zgłosić kategorię protest przeciwko wprowadzeniu przymusu asekuracyjnego ze względu na to, że Magistrat posiada tylko funkcje nadzorcze i w tym tylko kierunku powinien pracować. Uchwalono także złożyć do Urzędu Wojewódzkiego protest przeciwko niezmiernie wygórowanym cenom wyznaczonym przez Magistrat za czyszczenie kieszek na rzeźni miejskiej. Trzeba bowiem wiedzieć, że podwyżka cen za czyszczenie kieszek, przynosząc znaczny dochód Magistratowi, przełożona została w rezultacie na konsumentów wyrobów masarskich.

Różne. **Wyjaśnienie.** W związku z umieszczeniem przez nas wczoraj wzmianką omawiającą wywiad p. Wojewody Raczkiewicza udzielony w „Epcce”, sekretarjat Partji Pracy nadesłał nam wyjaśnienie, że Towarzystwo „Kultura” nie jest ekspozyturą Partji Pracy i nie pozostaje w żadnym związku organizacyjnym z tem stronnictwem.

Dzieci lubią kawę!

Tę rozkosz może Pani swym dzieciom zawsze sprawić, jeżeli użyje Pani zamiast drogiej kawy ziarnistej, doskonałą kawę „Enrilo”.

„Enrilo”, sporządzone z najlepszych surowców, jest higieniczne, tanie i znacznie pożywniejsze niż kawa ziarnista lub tembardziej herbata. Proszę żądać od Swego kupca wyraźnie „Enrilo”.

Propaganda morza. W najbliższym czasie z inicjatywy Ligi Żeglugi Morskiej w Warszawie, odbędzie się w środowiskach prowincjonalnych ziemi Wileńskiej cały szereg odczytów, ilustrowanych plakatami przezrocznymi, a poświęconych propagandzie morza. Odczyty wygłosi p. M. Maksmowicz, jeden z urzędników kolejowych.

Teatr, sztuka i muzyka **TEATR POLSKI (sala „Lutnia”).** Rewja warszawska. Dzisiaj występ Rewji stołecznej z M. Rentgenem, A. Zabajką (zespół baletowy), K. Horbowską, S. Betscherową i M. Wawrzyszewicą na czele.

Wido-iska czwartkowe. Zespół Teatru Polskiego w czwartek, z powodu święta, daje dwa widowiska: o g. 4 m. 30 pp grana będzie komedia Lonsdale „Koniec Mistress Cheyne”, o g. zaś 8-ej wiecz. (punktualnie) po raz ostatni komedia Varesi i Byrne „Ta, która zwycięża”. O godz. 10-tej ostatni występ Rewji stołecznej.

Czwartkowy poranek muzyki nowożytnej w Teatrze Polskim. We czwartek, dn. 8-go grudnia, w sali Teatru Polskiego („Lutnia”), odbędzie się poranek poświęcony muzyce nowożytnej który wypelni Alfred Francuski, profi wyszej klasy fortepianu w Dorpacie (Estonja).

RE D U T A” na Pohulance. Występy Leona Wyrwicza. Dzisiaj 20-ej wystąpi w Reducie znakomity humorysta polski Leon Wyrwicz z Krakowa w swoim niezrównanym repertuarze. Program wypełnią monolog—niektóre specjalne aktualna dla Wilna. Bilety do nabycia w biurze „Orbis” (Mickiewicza 11) i od godz. 17-ej w kasie teatru.

Stefan Jaracz w Wilnie. Jeden z najświetniejszych aktorów współczesnych, przyjeżdża do Wilna i wystąpi dwukrotnie z własnym Zespołem w dniu 11 i 12 b. m.

Recital fortepianowy L. Oborina. Leon Oborin wystąpi w dniach 9 i 10 b. m. w gmachu Teatru „Reduta”.

Uroczyste Misterium Religijne ku uczczeniu Ukorowanej Matki Boskiej Ostrobramskiej zorganizowane staraniem Zarządu Kola Polskiej Macierzy Szkolnej im. T. Kościuszki, pod protektoratem J. E. ks. Arcybiskupa Metropolity Wileńskiego i Pana Wojewody, który udzieli wybitnych sił artystycznych, chóru mieszanego i żeńskiego pod dyr. Adama Ludwiga, oraz zespołu orkiestrowego pod kierown. p. Władysława Szczepańskiego, odbędzie się w Sali Miejskiej dn. 8 grudnia o godz. 1-ej popoł.

Milosierdzia Czytelników naszych polecamy b. biedną wdowę z chorym synem, pozostającą w skrajnej nędzy. Pomoc w tymczasowa — konieczna. Ofiary prosimy składać pod rubr. „Wdowa po lekarzu”.

Niebywale czystą i silną audycję otrzymacie, stosując dalekosiężną lampę detektorową
33180
RE 074
„TELEFUNKEN“
Wyrób T-wa „OSRAM”.

RADJO WILEŃSKIE.
Fala 435 mtr.
Program na środę 7.XII 1927 r.
17.40—18.10: „O Św. Franciszku z Asyżu w 500-ną rocznicę”—odczyt, wygłosi prof. U. S. B. Mieczysław Limanowski.
18.10—19.00: Koncert popołudniowy orkiestry Polskiego Radja Wilno:
I. Uwertura z opery „Wesele Figara” — W. A. Mozart. Fantazja z opery „Lakme” — L. Delibes.
II. Poemat liryczny—J. Fucik. Tańcząc miłość, walc—J. Schebek. Interlude orientali—H. Verduin. Impromptu—as dur op. 90—Fr. Schubert. Abu Hassan—K. M. Weber.
20.30—22.00: Transmisja z Krakowa: 20.50: Koncert kompozytorski Aleksandra Tansmana. Wykonawcy: pp. Mela Neuger (fort.), Tomasz Cholewa (flet), Dr. Zofia Pasławska-Drexler (śpiew).

ECHO POWSZECHNEJ WYSTAWY KRAJOWEJ
jest bogato ilustrowanym miesięcznikiem, poświęconym wielkiej imprezie Wystawowej, jaka przygotowuje się na uczczenie 10-lecia istnienia naszej niepodległości państwowej
winni czytać wszyscy, którzy interesują się Powszechną Wystawą Krajową, Wystawa ma objąć całą Polskę, ma być gmachem, który przyniesie honor imieniu polskiemu, a swoim i obcym pokazać, że potrafimy się rządzić sami
jest najlepszym organem ogłoszeniowym dla naszych poważnych i najpoważniejszych przedsięwzięć
Żądajcie wszędzie ECHO!
Ogłaszajcie się w ECHO!
Nakład i Administracja: Biuro Ogłoszeń „PAR” w Poznaniu.

KRONIKA.

Telefon Wilno—Warszawa plagą abonentów.

Poruszamy sprawę, która co dzieńne dokucza mnóstwu osób, zmuszonych porozumiewać się telefonicznie z Warszawą, lub innymi większymi ośrodkami miejskimi. Istnieje, jak wiadomo, tylko dwa przewody, łączące Wilno z Warszawą.

Przewody te są wskutek wzrostu liczby abonentów tak obciążane, iż do szczęśliwych wypadków należy połączenie się w godzinie i minucie niezbędnej dla wileńskiego rozmówcy. Do stereotypowych odpowiedzi centrali telefonicznej należy: „przewód uszkodzony”.

To psucie się linii jest chronicznym zjawiskiem na terenie Wileńskiej Dyrekcji Poczty i Telegrafów. Z praktyki własnej wiemy, że wypadki uszkodzeń na linii Warszawa—Poznań, Warszawa—Gdańsk, Warszawa—Lwów i Warszawa — Kraków są bardzo rzadkie.

Wiadomości kościelne.

Misje święte dla czterech parafii Wileńskich, t. j. dla parafii św. Ducha, św. Jakóba, św. Rafała i św. Piotra, rozpoczynają się dnia 7-go grudnia, o godz. 6-tej wieczorem, jednocześnie w Katedrze i w kościele św. Jakóba. Wspólne ćwiczenia pobożne będą się odbywały jednocześnie w Katedrze i w kościele św. Jakóba aż do 18-go grudnia włącznie o godzinie 9-tej rano i o godz. 6-tej wieczorem. Oprócz tego, nauki dla poszczególnych stanów zostaną wygłoszone w następującym porządku:

Dla matek rodzin i niewiast zamężnych w Katedrze i w kościele św. Jakóba dnia 8-go grudnia, o godz. 4-tej wieczorem.
Dla panien w kościele św. Ducha i św. Rafała dnia 8-go grudnia o godzinie 4-tej wieczorem.
Dla ojców rodzin i mężczyzn żonatyh w Katedrze i w kościele św. Jakóba dnia 11-go grudnia, o godzinie 4-tej wieczorem.
Dla młodzieńców i mężczyzn niezamężnych w kościele św. Ducha i św. Rafała 11-go grudnia, o godz. 4-tej wieczorem.

Sprawy administracyjne. **Referat wyborczy w województwie.** W związku z zarządzeniem Pana Prezydenta Rzeczypospolitej o wyborach do Sejmu i Senatu, pan wojewoda wileński powołał do życia z dnem 6 b. m. osobny Referat Wyborczy, w którym skupione będą wszelkie czynności administracyjne związane z wykonaniem zarządzenia o wyborach na terenie Województwa Wileńskiego. Referat Wyborczy posiadając osobną kancelarię będzie mieścić się w ramach Wydziału Administracyjnego Urzędu Wojewódzkiego. Kierownictwo Referatu pan wojewoda poruczył radcy wojewódzkiemu p. Michałowi Pawlikowskiemu.

Zastępstwo nac. wydz. samorządowego. Wobec choroby na-

Roraty dla członków Stowarzyszenia Kupców i Przemysłowców Chrześcijań m. Wilna odbędą się w kościele św. Kazimierza przy własnym ołtarzu kupieckim o godz. 7 rano we czwartek 8 b. m., na które członków i ich rodziny oraz sympatyków uprzejmie zaprasza Zarząd.

Roraty cechowe. Roraty cechu rzeźników i wędliniarzy we czwartek 8 b. m. o godz. 6 i pół rano w kościele W. W. Świętych przy własnym ołtarzu pod wezwaniem Matki Boskiej.

Roraty cechu zdunów i garnarzy — we czwartek 8 b. m. o godz. 6 rano w dawnym kościele cechowym św. Bartłomieja (na Zarzeczu).

Reducie.

dz. 4 po pol. ku... Reducie fantazyjny... Noc Mikołaja... Reduta w okresie świątecznym.

wszelkie porównania byłyby niesłuszne. Koncerty obu wymienionych artystek miały tyle że sobą wspólnego, że były mistrzowskie. Dzięki p. Labia usłyszeliśmy prawdziwie włoskie belcanto...

kiego nas p. Szymanowska przyzwyczała. Jako wykonawczyni bezpretensjonalnych i serdecznych piosenek polskich p. Szymanowska, niema sobie równych. Żadna z pieśniarek polskich nie zdoby-

wa się na tyle ciepła w interpretacji, na tak wzruszającą w swej prostocie ekspresję. Są to cuda wielkiego talentu, tajemnice, których ani praca, ani nauka zdobyć nie podobna. St. W-ski.

Życie ekonomiczne.

Racjonalizacja eksportu lnu.

Ministerstwo Rolnictwa jako też sfery gospodarcze podjęły kroki w celu racjonalizacji produkcji, przeróbki i eksportu lnu. Dotychczas panujące stosunki w najwyższym stopniu zaniedbane, sprawiły, że polski len zajmujący pod względem produkcji drugie miejsce w świecie...

Wzrost bezrobocia.

Według danych państwowych urzędów pośrednictwa pracy ostatnie tygodniowe sprawozdanie z rynku pracy za czas od 19 do 26 listopada r. b. wykazuje 132 687 bezrobotnych, w tej liczbie 32 692 kobiet. W stosunku do poprzedniego tygodnia liczba bezrobotnych zwiększyła się o 8 612 osób.

Muzyka w Wilnie

Tydzień ubiegły dostarczył miłośnikom śpiewu rozkoszy nielada. Oto w krótkich odstępach czasu odbyły się 2 koncerty słynnej śpiewaczki włoskiej Marji Labia i jeden recital świętej pieśniarki polskiej Stanisławy Korwin-Szymanowskiej.

Znakomita artystka była nieco gorzej dnia tego usposobiona, to też wykonanie arji mistrzów włoskich z XVIII wieku, jak również czeskich pieśni ludowych w ciekawym opracowaniu Stepana, nie wywarło takiego wrażenia...

W ten sposób państwa te grają rolę pośredników. Otóż obecnie poczynione zostały kroki zmierzające do popierania rozwoju krajowych medlarń, zwłaszcza o charakterze rolniczym oraz przeróbki w kraju przedży lnianej i konopianej...

Zmiany przepisów w P. K. O.

W dniu 30 listopada r. b. odbyło się pod przewodnictwem prezesa dr. Schmidta, posiedzenie rady zarządczej P. K. O., na którym m. in. ustalono z dniem 1 stycznia r. p. stawkę procentową od zwyczajnych wkładów oszczędnościowych na 6 proc.

rocznym. Uchwalono również z ważnością od dnia 1 stycznia r. p. podwyższyć kwotę maksymalną jednorazowych wypłat z książeczek oszczędnościowych P. K. O. w urzędach pocztowych do zł. 50 do kwoty zł. 100 dziennie z jednej książeczki.

GIEŁDA.

Table with financial data: WARSZAWA, 6.XII. (P. A. T.). Dolary 4.88-5.90-8.86. Londyn 45.52-43.63-43.41. Nowy York 8.90-8.92-8.88.

Urzędowa Bibliografia Regionalna z dn. 6 grudnia 1927. (Oprac. Uniw. B-ka Publ. w Wilnie.) Powiatowa KASA Chorych w Brześciu n/B. Otwarcie Oddziału Kasy w Kamieńcu-Lit., rejestracja członków.

RUCH WYDAWNICZY.

'Światfilm'. Począwszy od 14 numeru redakcję naczelną 'Światfilmu' objął p. Czesław Jankowski. Pismo przekształcone zostało zasadniczo. Poświęcone jest obecnie kulturze w 'modnym dziś skrócie 'Światfilm' - czytamy w odeszłym od wydawnictwa-mieści się doskonale pojęcie świata ukazane nam na sposób filmowy.

OFIARY

złożone w Administracji 'Dziennika Wileńskiego'. Na biednych m. Wilna X. 5 zł. Emeryt 2 zł. Na budowę kościoła św. Teresy Adam Rondońskiego 10 zł.

MIEJSKI KINEMATOGRAF KULTURALNO-OSWIATOWY

Sala Miejska ul. Ostrobramska 5.

Od dnia 7-go do dnia 11-go grudnia 1927 r. będą wyświetlane filmy: 'Złota dziewczyna' wspaniały dramat w 10 ciałach, według scenariusza Pawła Sugara.

Według najnowszej paryskiej mody Maluje i batikuje poduszki, szale, torebki, abażury, pantofle i suknie balowe.

Mieszkania: 3 pokoje duże z kuchnią i 2 pokojami, odrestaurowane do wynajęcia.

Pomieszczenie wraz z dobrem utrzymaniem dla młodzieży przy inteligentnej rodzinie.

Zguby. Książkę wojenską wyd. przez PKU Świątlanę na imię Jana Borowskiego, zam. w wsi Doliny, gm. Rudom, un. się.

'ELEKTRIT' T-WO RADJOTECHNICZNE. Poleca znane radjoodbiorniki o niezwykle dalekim zasięgu i czystej przyjemnej audycji.

Hallo! RADIO! Patofony, gramofony oraz płyty gramof. i patofon. jakoteż, skrzypce, balalajki, gitary, mandoliny, lustra zabawki dla dzieci i różne artykuły sportowe.

Według najnowszej paryskiej mody Maluje i batikuje poduszki, szale, torebki, abażury, pantofle i suknie balowe.

Mieszkania: 3 pokoje duże z kuchnią i 2 pokojami, odrestaurowane do wynajęcia.

Zguby. Książkę wojenską wyd. przez PKU Świątlanę na imię Jana Borowskiego, zam. w wsi Doliny, gm. Rudom, un. się.

LICYTACJA Wileński lombard 'Kresowja'. Podaje do ogólnej wiadomości, że 14-go i 15-go grudnia o godz. 11-ej rano odbędzie się w lokalu lombardu licytacja niewykupionych i nieprolongowanych zastawów.

LEKARZE Dr. Leon Ginsberg. Choroby weneryczne, skórne. Gł. Wielka 21. (Tel. 921) Od 9-11 i 3-8.

WĘGIEL GORNOŚLĄSKI z pierwszorzędnych kopalń z dostawą do domu, na żądanie w wozach plombowanych.

WĘGIEL wyłącznie górnośląski z dostawą zlożeniem do składu 'WĘGLOBOR' w Witold CHYLEWSKI i S-ka.

Potrzebny akwizytor inteligentny branży olejowej na wyjazdy. Oferty z powołaniem się na referencje osób poważnych i dokładnym życiorysem proszę składać do Dziennika Wileńskiego pod 'Akwizytor'.

AMADA odznaczone zostało na ostatnich 3 wystawach w POZNANIU, GDANSKU, i KATOWICACH ZŁOTYMI MEDALAMI. Czy znacie już 'Amada' wyborowe masło roślinne.

HEMOROJDY STAN ZAPALNY-KRWAWIENIE SWĘDZENIE USUWA HEMORIN-KŁAWA. Ostatnia pociecha. Do starego, umierającego wilka morskiego zawołano pastora.

WĘGIEL GORNOŚLĄSKI z pierwszorzędnych kopalń z dostawą do domu, na żądanie w wozach plombowanych.

WĘGIEL wyłącznie górnośląski z dostawą zlożeniem do składu 'WĘGLOBOR' w Witold CHYLEWSKI i S-ka.

WĘGIEL wyłącznie górnośląski z dostawą zlożeniem do składu 'WĘGLOBOR' w Witold CHYLEWSKI i S-ka.

WĘGIEL wyłącznie górnośląski z dostawą zlożeniem do składu 'WĘGLOBOR' w Witold CHYLEWSKI i S-ka.

Potrzebny akwizytor inteligentny branży olejowej na wyjazdy. Oferty z powołaniem się na referencje osób poważnych i dokładnym życiorysem proszę składać do Dziennika Wileńskiego pod 'Akwizytor'.

Potrzebna biurowa maszynistka z rekomendacją i ukończoną szkołą średnią do biura handlowego.

CHOROBY PŁUC. Stosowany przez p. p. Doktorów 'Balsam Thiocolan Age' przy gruźlicy, bronchicie, kaszlu ułatwia wydzielenie się płwociny, wzmacnia organizm i samopoczucie chorego.

HEMOROJDY CZOPKI HEMOROJDALNE Gaseckiego. Usuwają ból, pieczenie, swędzenie, krwawienie, zmniejszają guzy żyłki. Sprzedają apteki.

OGŁOSZENIE PRZETARGU. Dowództwo 23 Baonu K. O. P. rozpisuje nieograniczony przetarg publiczny na 19 grudnia 1927 roku.

MEBLE. Łóżka angielskie fabryki 'Konrad Jarnuszkiewicz i S-ka' T-wo Akc. w Warszawie.

SPRZEDAŻ. Okazyjnie do sprzedaży futro męskie, maszynna do szycia i skórki karakulowe.

MEBLE. Łóżka angielskie fabryki 'Konrad Jarnuszkiewicz i S-ka' T-wo Akc. w Warszawie.

OGŁOSZENIE PRZETARGU. Dowództwo 23 Baonu K. O. P. rozpisuje nieograniczony przetarg publiczny na 19 grudnia 1927 roku.

MEBLE. Łóżka angielskie fabryki 'Konrad Jarnuszkiewicz i S-ka' T-wo Akc. w Warszawie.

CHOROBY PŁUC. Stosowany przez p. p. Doktorów 'Balsam Thiocolan Age' przy gruźlicy, bronchicie, kaszlu ułatwia wydzielenie się płwociny.

MEBLE. Łóżka angielskie fabryki 'Konrad Jarnuszkiewicz i S-ka' T-wo Akc. w Warszawie.

MEBLE. Łóżka angielskie fabryki 'Konrad Jarnuszkiewicz i S-ka' T-wo Akc. w Warszawie.

MEBLE. Łóżka angielskie fabryki 'Konrad Jarnuszkiewicz i S-ka' T-wo Akc. w Warszawie.

MEBLE. Łóżka angielskie fabryki 'Konrad Jarnuszkiewicz i S-ka' T-wo Akc. w Warszawie.